

## TRUMP WZYWA SPOŁECZNOŚĆ MIĘDZYNARODOWĄ DO WYWIERANIA PRESJI NA IRAN

Prezydent USA Donald Trump we wtorkowym wystąpieniu na forum ONZ zaapelował do przywódców krajów, by wraz ze Stanami Zjednoczonymi wywierały presję na Iran po przypisywanych temu państwu atakach na saudyjskie instalacje naftowe.

Donald Trump ocenił, że przywódcy irańscy od 40 lat potępiają innych za problemy, które sami stworzyli. Jednocześnie zapewnił, że USA nie chcą, by ostatni wzrost napięcia na Bliskim Wschodzie, wywołany atakiem na saudyjskie obiekty naftowe, doprowadził do konfliktu zbrojnego na pełną skalę. Jednocześnie zastrzegł, że "zawsze będzie bronił interesów Ameryki".

*Wszystkie kraje mają obowiązek działać. Żaden odpowiedzialny rząd nie powinien finansować irańskiej żądzy krwi. Dopóki zagrażające zachowanie Iranu będzie kontynuowane, sankcje nie zostaną zniesione, lecz będą zaostrzane (...) USA nie dążą do konfliktu z żadnym państwem. Chcemy pokoju, współpracy i obopólnych korzyści ze wszystkimi (...) (Stany Zjednoczone - przyp. red.) chcą partnerów, nie wrogów".*

*Donald Trump, prezydent USA*

Trump zaapelował do krajów Zatoki Perskiej o znormalizowanie relacji z Izraelem, co - jak argumentował - przyczyniłoby się do powstania regionalnej przeciwwagi dla Iranu. Ataki z 14 września na rafinerię i pole naftowe na wschodzie Arabii Saudyjskiej nasiliły napięcia między USA i Iranem - państwami i tak już skonfliktowanymi po wycofaniu się Waszyngtonu z międzynarodowego porozumienia w sprawie irańskiego programu atomowego.

**Czytaj też:** [Francja, W.Brytania i Niemcy jednym głosem o atakach z 14 września](#)

USA i Arabia Saudyjska winą za atak obarczyły Iran, mimo że bezpośrednio po incydencie do jego przeprowadzenia przyznali się wspierani przez Teheran jemeńscy rebelianci Huti. Także Wielka Brytania, Niemcy i Francja w poniedziałkowym oświadczeniu uznały, że Iran "ponosi odpowiedzialność" za atak.

**Czytaj też:** [Rowhani chce przekazać światu przesłanie "pokoju i stabilności"](#)

Iran, który na obecnej 74. sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku będzie reprezentowany przez prezydenta Hasana Rowhaniego, odrzuca oskarżenia i zagroził konfliktem zbrojnym, gdyby Waszyngton lub Rijad zdecydowały się na wymierzony w niego atak wojskowy.

**Czytaj też:** [USA wysyła "posiłki" do Arabii Saudyjskiej i ZEA. Odpowiedź na "ataki Iranu"](#)

W ostatnim czasie Trump zaostrzył sankcje wobec Iranu i zarządził wysłanie więcej amerykańskich żołnierzy do Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich w geście poparcia dla tych państw.